

Trakt Diory

Rozmieszczone w staromiejskim centrum Dzierżoniowa mosiężne radia (w skali 1:1) „opowiadają” o historii przemysłu radiofonicznego i jego wpływie na rozwój miasta. Trasą turystyczną, będącą zarazem ścieżką edukacyjną ukazującą dziedzictwo Diory możemy przejść 2018 roku.



Trakt Diory powstał w ramach projektu "Diora-Tesla - polsko-czeska historia elektrotechniki" i został sfinansowany z Funduszu Mikroprojektów w Euroregionie Glacensis w ramach Programu Interreg V-A Republika Czeska - Polska 2014-2020. [Szczegóły projektu](#). Poniżej opisy poszczególnych odbiorników, które znalazły się na trasie. [Projekt po stronie Lanskrout.](#)

Przejście całej trasy zajmuje około 30 minut. Polecamy rozpocząć ją od rynku i budynku ratusza, przy którym znajdziemy Pioniera - pierwsze polskie powojenne radio.



Trasą turystyczną, będącą zarazem ścieżką edukacyjną ukazującą dziedzictwo Diory możemy przejść od maja 2018 roku. Rozmieszczone w staromiejskim centrum Dzierżoniowa mosiężne radia (w skali 1:1) „opowiadają” o historii przemysłu radiofonicznego i jego wpływie na

rozwój miasta.

Przejdźcie całej trasy zajmuje około 30 minut. Polecamy rozpocząć ją od rynku i budynku ratusza, przy którym znajdziemy Pioniera - pierwsze polskie powojenne radio.

[Mapka w języku polskim i czeskim \(PDF 17MB\)](#)

Ewa 1969 rok

Odbiornik turystyczno-samochodowy. Jeden z pierwszych w Polsce radiodbiorników przenośnych z zakresem UKF. Od samego początku „Ewa” cieszyła się tak dużym popytem, że sprzedawano ją spod lady. W 1971 r. uznana za jeden z najlepszych produktów rynkowych. Jej kolejne modyfikacje wyszły w 1972 i 1974 r.



Promyk, 1957 rok

To unowocześniona wersja „Pioniera”, w której m.in. zmieniono skalę zegarową na poziomą. Całość montowano w bakelitowej skrzynce. W 1958 r. powstał „Promyk 20402”, który był najdłużej produkowanym w Polsce radiodbiornikiem na lampach uniwersalnych (do 1968 r.). W 1958 r. cena „Promyka” wynosiła 810 zł.



DML-301, 1970 rok

Pierwszy z licznej rodziny radiodbiorników, których powstało aż 7 modeli. Różniły się m.in. maskownicą głośnika, kolorem skali i wbudowanym gramofonem. Do 1973 r. wyprodukowano łącznie 65.466 sztuk.



Pionier U3, 1952 rok

Odbiornik lampowy produkowany przez „Diorę” w dwóch rodzajach drewnianych skrzynek. W takich samych montowano także „Mazura”. Litera „U” przy nazwie oznacza odbiornik uniwersalny, przystosowany do sieci prądu stałego i zmiennego. W tamtym czasie istniały jeszcze w Polsce regiony zasilane wyłącznie sieci prądu stałego. Produkcję zakończono w 1956 r.



Ramona, 1961 rok

Powstała według pomysłu Jana Kowalczyka, absolwenta Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich w 1961 r. uznana za najbardziej efektowny model polskiej kolekcji. Produkowana w czterech odmianach była przedmiotem eksportu m.in. do Wielkiej Brytanii i Kanady. Przez swój niekonwencjonalny kształt nazywana potocznie „świnką”. Do 1965 r. wyprodukowano 44.456 sztuk.



Rytm, 1966 rok

Jeden z pierwszych domowych odbiorników tranzystorowych produkowanych w „Diorze”. Ciekawy wzorniczo, montowany w obudowie z tworzywa sztucznego w kilku wersjach kolorystycznych. Występował także pod nazwą „Rytmus”. Zasilany dwiema płaskimi bateriami o napięciu 4,5 V.



Sonatina, 1957 rok

Ulepszona wersja „Promyka”, w której obrotowy przełącznik zakresów zmieniono na klawiszowy. Produkowana w politurowanej drewnianej skrzynce ozdobionej jasną wkładką z melaminy, co nadawało jej niepowtarzalny wygląd. Możliwość zasilania z sieci prądu stałego zmiennego. W ciągu 6 lat wyprodukowano blisko 200 tys. sztuk. Jej cena w 1957 r. wynosiła 1250 zł.



Podhale, 1957 rok

Jeden z największych i najcięższych aparatów radiowych produkowanych w „Diorze”. Przez zastosowanie superreakcyjnej przystawki „Podhale” było pierwszym radioodbiornikiem w Polsce z zakresem fal ultrakrótkich. Odbiornik posiadał siedmioklawiszowy przełącznik zakresów, w tym m.in. podwójne fale średnie i krótkie oraz dodatkowy klawisz stacji lokalnej. Prócz tego włącznik gramofonu i wyłącznik odbiornika. Dostrajanie stacji odbywało się za pomocą magicznego oka.

Kos, 1960 rok

Kamień milowy w rozwoju „Diory”. Mały odbiornik w futurystycznej obudowie z tworzywa sztucznego wytwarzanego w różnych kolorach. Pierwszy produkt „Diory”, w którym zrezygnowano z montażu na szkieletie metalowym, wprowadzając technologię montażu na płycie drukowanej. Po dwóch latach wycofany z produkcji. W 1961 r. kosztował 850 zł.

Trakt Diory na mapie

